"List do Efezjan" Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Peter S. Williamson. Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2022

Wprowadzenie

List do Efezjan to najbardziej wyrazisty spośród listów przypisywanych św. Pawłowi, zawierający jedne z najgłębszych wypowiedzi teologicznych istniejących w tradycji chrześcijańskiej.

Przez niemal dwa tysiące lat chrześcijanie dawali się porywać jego natchnionym modlitwom, sugestywnemu przedstawieniu Chrystusa jako Głowy stworzenia i Kościoła, opowieściom o łasce i zbawieniu, otrzymanym dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, głoszeniu jedności pogan i Żydów w Chrystusie w siedmiorakiej jedności Kościoła, wzniosłemu wezwaniu etycznemu: „**Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane**" (5,1) i lirycznemu porównaniu małżeństwa do relacji oblubieńczej między Chrystusem i Kościołem.

Liczne tematy obecne we wcześniejszych pismach Pawłowych zostały w Liście do Efezjan przypomniane i dopracowane.

Język tego tekstu różni się od chropowatego i bezpośredniego stylu, cechującego wcześniejsze listy, adresowane do Galatów i Koryntian.

Wpływ Listu do Efezjan jest olbrzymi. Według Raymonda Browna „wśród pism Pawłowych tylko List do Rzymian może dorównać Listowi do Efezjan jako kandydat na pismo, które wywarło największy wpływ na myśl i duchowość chrześcijańską.

Autor i jego uwarunkowania

Chociaż żaden autor Kościoła pierwotnego nie zgłaszał jakichkolwiek wątpliwości w kwestii autorstwa Listu do Efezjan, w ostatnich dwóch stuleciach uczeni postawili uzasadnione pytania, czy List do Efezjan pochodzi bezpośrednio od Pawła[1].

Wskazują oni na różnice w słownictwie, stylu i teologii, zachodzące między Listem do Efezjan a listami wcześniejszymi, oraz na podobieństwa do Listu do Kolosan, sugerujące, że późniejszy autor mógł naśladować i zaadaptować ten list.

---

[1] Podobne pytania stawiano w odniesieniu do innych listów przypisywanych Pawłowi. Według obecnego stanu dyskusji autorstwo siedmiu listów Pawłowych: Listu do Rzymian, Pierwszego i Drugiego Listu do Koryntian, Listu do Galatów, Listu do Filipian, Pierwszego Listu do Tesaloniczan oraz Listu do Filemona – jest niekwestionowane. Natomiast autorstwo sześciu listów: Listu do Efezjan, Listu do Kolosan, Drugiego Listu do tesaloniczan, Pierwszego i Drugiego Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa – pozostaje domeną debaty naukowej.

Uczeni ci sugerują, że List do Efezjan napisał anonimowy uczeń piętnaście do dwudziestu pięciu lat po śmierci Pawła, żeby przypomnieć jego nauczanie i dostosować je do nowych okoliczności.

Jeśli rzeczywiście tak się stało, to o autorze tym wiemy jedynie tyle, że znał bardzo dobrze pisma Pawła, zwłaszcza List do Kolosan, List do Rzymian i Pierwszy List do Koryntian, i że był znakomitym teologiem, który nie zawahał się rozwinąć idei Pawła w nowych, śmiałych kierunkach.

Inni uczeni nie uważają jednak tych aspektów za wystarczające, by obalić osąd Kościoła pierwotnego.

Charakterystyczne słownictwo i styl Listu do Efezjan można wyjaśnić literacką wszechstronnością Pawła lub skorzystaniem z pomocy sekretarza – wprawnego asystenta – przy formułowaniu jego myśli na piśmie, co w tamtych czasach było zwyczajną praktyką.

Praca sekretarza uwidacznia się w kilku listach przypisywanych Pawłowi (Rz 16,22; 1 Kor 16,21; Ga 6,11; 2 Tes 3,17), choć nie jest jasne, czy jego rola ograniczała się do pisania pod dyktando, czy też była znaczniejsza.

Rozwój myśli teologicznej wyrażonej w Liście do Efezjan można równie dobrze przypisać samemu Pawłowi, jak i późniejszemu uczniowi.

Podobieństwa i różnice do Listu do Kolosan mogą także wynikać z faktu, że Paweł napisał oba listy mniej więcej w tym samym czasie, ale dla różnych celów.

Argumenty za Pawłowym autorstwem Listu do Efezjan i przeciw niemu są złożone. (…)

Z perspektywy wiary chrześcijańskiej fakt, czy Paweł napisał List do Efezjan czy nie, nie zmienia jego statusu jako natchnionej księgi Pisma Świętego ani nie wpływa poważnie na sposób jego interpretowania, o ile tylko uznaje się podstawową jedność Pisma Świętego.

Według katolickiego egzegety Franka Matery „niezależnie od tego, czy List do Efezjan został napisany przez Pawła, czy nie, zasadniczo zadanie teologów Nowego Testamentu w odniesieniu do tego listu pozostaje takie samo: określać i wyjaśniać teologię listu, dostrzegając i tłumacząc, kiedy to możliwe, jego rozwój teologiczny w porównaniu z innymi pismami Pawłowymi”.

Zgodnie z konwencją Katolickiego Komentarza do Pisma Świętego w tomie tym będziemy mówić o Pawle jako autorze Listu do Efezjan, ponieważ tak właśnie list przedstawia swego autora, a lekcjonarz zapowiada czytania z Listu do Efezjan.

Będziemy w nim także swobodnie czerpać z tego, co wiemy o życiu i posłudze Pawła z Dziejów Apostolskich, ponieważ naszym celem jest zrozumienie takiego Pawła, jakiego ukazuje nam Nowy Testament.

Jest oczywiste, że autor Listu do Efezjan pragnie, aby jego czytelnicy uważali, iż zwraca się do nich apostoł Paweł, więc nie popełnimy błędu, jeśli będziemy odnosić się do Pawła tak, jak ukazano go w liście: jako „**więźnia w Panu**" (4,1).

Podczas pobytu w więzieniu Paweł wypełniał swoją misję zarówno słowem (np. Dz 28,30-31), jak i piórem (w więzieniu napisany został również List do Filipian, List do Kolosan, List do Filemona i Drugi List do Tymoteusza).

Jako więzień Paweł miał sposobność głosić Ewangelię żołnierzom, którzy go strzegli (Flp 1,13), sędziom rozpatrującym jego sprawę (Dz 24-26; 2 Tm 4,17), a także gościom, którzy przybywali go odwiedzić (Dz 28,23-31).

Dzieje Apostolskie informują o dwóch dłuższych okresach, jakie Paweł spędził w miejscu, którego nie wolno mu było opuszczać. Pierwszy z nich odnosi się do więzienia w Cezarei (Dz 23,33-26,32), drugi zaś do aresztu domowego w Rzymie (Dz 28,11-31).

W przeciwieństwie do 2 Tm 4,6 oraz Flp 1,20 i 2,17, List do Efezjan nie wskazuje, jakoby Paweł miał poczucie, że jego życiu grozi rychłe niebezpieczeństwo.

Jego ton jest raczej pełen spokoju, co pasuje do obu okresów uwięzienia opisywanych w Dziejach, a zwłaszcza do dwuletniego aresztu domowego w Rzymie, wspomnianego w Dz 28,30-31 i datowanego powszechnie na lata 61-63 n.e.

List do Efezjan w wersecie 20 rozdziału szóstego podaje, że Paweł jest w łańcuchach, prawdopodobnie przykuty do rzymskiego żołnierza, co było zwyczajowym sposobem traktowania więźnia przebywającego w areszcie wojskowym.

Jakkolwiek w areszcie wojskowym więźniowie mogli cieszyć się większą swobodą działania niż w przypadku innych form rzymskiego uwięzienia, byli jednak prawdziwymi więźniami i odczuwali wstyd związany z ciążącym na nich oskarżeniem kryminalnym.

Pociągało to za sobą realne cierpienie i ograniczenia i każdy o tym wiedział. Zamiast pomijać tę kwestię pełnym zakłopotania milczeniem, Paweł zwraca uwagę na swoje uwięzienie dla Chrystusa, zachęcając czytelników do uważnego wsłuchiwania się w jego słowo ze względu na to, co cierpi: „**Zachęcam was zatem ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani**" (4,1).

Istotnie, Paweł jest więziony nie tylko dla imienia Chrystusa, lecz także dla dobra swoich pogańskich czytelników (3,1.13) i fakt ten nadawał jego słowom szczególną siłę oddziaływania.

Paweł w Efezie

Dzieje Apostolskie opisują, że misja Pawła w Efezie trwała około trzech lat (20,31), dłużej niż gdziekolwiek indziej. Zaangażowanie w Efezie miało strategiczne znaczenie, gdyż był on czwartym co do wielkości miastem imperium rzymskiego – liczył około dwustu tysięcy mieszkańców – oraz ośrodkiem handlowym.

Efez był stolicą rzymskiej prowincji Azji (zachodnia część dzisiejszej Turcji) i słynął z dużej i pięknej świątyni bogini Artemidy; gmach ten uważany był za jeden z siedmiu cudów świata starożytnego.

Oprócz kultu Artemidy Efezjanie posiadali świątynie bogini Romy, boskiego Cezara oraz całej rozmaitości innych bóstw, a także byli znani z praktykowania magii.

W mieście mieszkała też znaczna grupa Żydów. Według żyjącego w I wieku żydowskiego historyka Józefa Flawiusza wspólnota żydowska istniała w Efezie od ponad trzystu lat, a wielu Żydów cieszyło się statusem obywateli tego miasta.

Wolno im było praktykować własną religię i wysyłać ofiary do świątyni w Jerozolimie, a ponadto byli zwolnieni ze służby wojskowej, ponieważ praktyki religijne i żywieniowe życia wojskowego kolidowały z prawem żydowskim.

Jest całkiem prawdopodobne, że Żydzi stanowili dziesięć procent ludności Efezu, a w takim wypadku ich liczba wynosiłaby około dwudziestu tysięcy.

Dzieje Apostolskie mówią nam sporo o apostolskiej posłudze Pawła w Efezie (18,19-20,1; 20,17-38), chociaż opis ten jest siłą rzeczy krótki i wybiórczy.

Zgodnie ze swoim zwyczajem Paweł zaczął głoszenie w Efezie od synagogi żydowskiej Chociaż niektórzy Żydzi przyjęli Ewangelię i zostali ochrzczeni, trzy miesiące później, gdy opór nabrał zajadłości, wycofał się on z tymi, którzy przyjęli wiarę, do szkoły Tyrannosa (Dz 19,9) i tam kontynuował posługę głoszenia i nauczania jeszcze przez dwa lata.

Dzieje Apostolskie podają, że jego posługa przyniosła nadzwyczajny sukces, „**tak, że wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie**” (Dz 19,10).

Była ona tak skuteczna, iż wierni, którzy poprzednio praktykowali magię, spalili swoje księgi, które, jak czytamy, były warte pięćdziesiąt tysięcy drachm w srebrze (Dz 19,19). Srebrna drachma stanowiła typowy dzienny zarobek pracownika fizycznego, więc suma ta sugeruje nawrócenie albo dużej liczby parającej się magią, albo kilku osób bardzo bogatych.

Konsekwencje wzrostu Kościoła zaczęły być odczuwalne w szerszej społeczności. Demetriusz, szef cechu złotników wykonujących miniaturowe świątynki Artemidy, wywołał zamieszki przeciwko Pawłowi, gdyż jego głoszenie zaczęło zagrażać sprzedaży świątynek oraz kultowi Artemidy (Dz 19,23-41).

Niedługo później Paweł opuścił Efez. Chociaż Dzieje Apostolskie tego nie relacjonują, listy Pawła wskazują, że cierpiał on więcej prześladowań w Efezie i być może był tam przez jakiś czas uwięziony (1 Kor 15,32; 2 Kor 1,8).

Prawdopodobnie po upływie trzyletniej misji, między rokiem 54 a 57 n.e., Paweł pozostawił po sobie kilka Kościołów domowych, składających się z pewnej liczby Żydów oraz wielu pogan, zarówno w samym Efezie, jak i w jego okolicach.

Pierwotni czytelnicy

Najbardziej prawdopodobna hipoteza głosi, że List do Efezjan miał w założeniu krążyć zarówno po Kościołach domowych Efezu, jakim i wśród innych nowo powstałych Kościołów Azji.

Niektóre z najwcześniejszych rękopisów Listu do Efezjan pomijają słowa „w Efezie".

W 1,15 Paweł wspomina, że „słyszał" o wierze i miłości swoich czytelników, a w 3,2 zauważa: „**przecież słyszeliście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was**".

Stwierdzenia te sugerują, że Paweł i niektórzy odbiorcy listu nie znali się osobiście, co nie jest zaskakujące w przypadku listu napisanego po kilku latach nieobecności w dużej stołecznej wspólnocie będącej w centrum regionu cechującego się rosnącą populacją chrześcijan[2].

Najstarszy rękopis Listu do Efezjan, Papirus 46 datowany na ok. 200 rok n.e. i niezawierający słów „w Efezie" w 1,1 ma u góry strony nagłówek o brzmieniu PROS EPHESOIUS, „do Efezjan", co oznacza, że tradycja historyczna łącząca list z Kościołem efeskim była już dobrze ugruntowana.

Treść Listu do Efezjan rzuca pewne światło na sposób postrzegania przez autora jego odbiorców. Najbardziej oczywisty jest fakt, że wielu spośród nich jest chrześcijanami wywodzącymi się z pogaństwa, ponieważ odróżnia się ich od chrześcijan pochodzenia żydowskiego, takich jak Paweł (1,11-13; 2,1-3).

Autor zwraca się bezpośrednio do pogan w 2,11 i 3,1 i wydaje się, że to oni są główną grupą, do której się kieruje. Jeśli założymy, że modlitwy i zachęty zawarte w liście odzwierciedlają sposoby postrzegania przez Pawła jego czytelników, oraz dodamy do tego informacje zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich i innych starożytnych źródeł, będziemy mogli naszkicować następujący profil Kościoła w Efezie i otaczającym go regionie: **Chrześcijanie ci wyznają wiarę stosunkowo krótko i potrzebują wzmocnienia swojej chrześcijańskiej tożsamości**.

---

[2] Brak indywidualnych pozdrowień wymienianych po imieniu członków wspólnoty w Liście do Efezjan nie jest istotny. Paweł nie wymienia z imienia wielu osób w Drugim Liście do Koryntian, mimo że mieszkał tam półtora roku, ani nie wymienia pojedynczych osób w Liście do Galatów, czy w Pierwszym i Drugim Liście do Tesaloniczan, chociaż jest oczywiste, że łączy go z tymi Kościołami bardzo bliska relacja. W istocie rzeczy Paweł pozdrawia po imieniu największą liczbę osób w listach napisanych do Kościołów, których jeszcze nie odwiedził, tzn. w Liście do Rzymian i Liście do Kolosan.

Chociaż zostali ochrzczeni i byli katechizowani (2,5; 4,20-24; 5,8.26), potrzeba im jest głębsza świadomość i zrozumienie dobrodziejstw, jakich doznają dzięki relacji z Chrystusem.

Ponieważ żyją w społeczeństwie czczącym pogańskich bogów i używającym magii do manipulowania rozmaitymi siłami duchowymi (Dz 19,19), muszą pojąć absolutną wyższość Chrystusa.

Ważne jest, aby zrozumieli wysoką pozycję i autorytet duchowy przynależny wierzącym oraz Kościołowi jako całości w konsekwencji śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Chrystusa (1,18-23).

Ci chrześcijanie wywodzący się z pogaństwa muszą poznać, że ich przystęp do Boga i pozycja w Kościele są w pełni równe pozycji wiernych pochodzenia żydowskiego, którzy zaczęli należeć do wspólnoty w Efezie zaraz po jej powstaniu jakoś czas wcześniej (2,19; Dz 18,24-19,10) i nadal prawdopodobnie byli jej głównymi przełożonymi.

Owi niedawno nawróceni muszą zrozumieć, że Chrystus buduje Kościół zarówno przez posiadających specjalne dary posługujących, jak i przez dary posiadane przez każdego członka wspólnoty (4,7-16), oraz pojąć podstawową jedność Kościoła mimo rozmaitych charyzmatów i różnic w pochodzeniu religijnym i etnicznym.

Muszą zrozumieć świętość, w której mają udział dzięki chrztowi i jego praktycznym konsekwencjom. O ile ich nowa tożsamość w Chrystusie nie eliminuje różnic co do pozycji społecznej w ich kulturze, o tyle radykalnie zmienia dynamikę relacji między nimi (5,21-6,9).

Cechy literackie

List do Efezjan różni się od wielu listów Pawła, że nie koncentruje się na konkretnych problemach w Kościele lokalnym.

Prezentuje natomiast nauczanie przeznaczone dla chrześcijan wywodzących się z pogaństwa, poświęcone temu, co Bóg uczynił dla nich przez Jezusa Chrystusa, przy czym płynące z tego wnioski można było bezpośrednio zastosować w większości Kościołów lokalnych I wieku w imperium rzymskim poza Palestyną.

Ogólny charakter jego treści potwierdza hipotezę, że List do Efezjan miał służyć jako pismo okólne, podobnie jak niektóre inne pisma nowotestamentowe, w tym Pierwszy List św. Piotra, List Jakuba i Apokalipsa.

Potoczysty styl Listu do Efezjan nosi charakterystyczne cechy klasycznej sztuki retorycznej, dzięki czemu mógł on się dobrze nadawać do odczytywania ma głos podczas liturgii jako kazanie[3].

[3] Faktycznie wszystkie księgi Nowego Testamentu były czytane na glos przez, lub dla, ich pierwotnych odbiorców.

Wykształceni członkowie efeskich Kościołów domowych musieli rozpoznać i docenić w nim dwa typy sztuki oratorskiej uznawane w grecko-rzymskiej retoryce, najpierw zarysowane przez Arystotelesa, a później dyskutowane przez innych starożytnych autorów.

Mowa demonstratywna – zwana także retoryką popisową, pochwalną lub epideiktyczną – wzmacnia wspólne wartości przez chwalenie tego, co należy docenić, i pomniejszenie tego, czego nie powinno się pochwalać. Stara się poruszyć emocje słuchaczy i jest odpowiednia w przypadku przemówień na publicznych uroczystościach lub dla celów edukacyjnych.

List do Efezjan stosuje retorykę demonstratywną w rozdziałach od pierwszego do trzeciego, w miejscach, w których znajdują się kwieciste pochwały, modlitwa i opowieść o tym, co Bóg uczynił dla nas w Chrystusie.

Mowa deliberatywna ma na celu przekonanie lub zniechęcenie do określonego postępowania, zarówno w obszarze prywatnych porad, jak i w kwestiach publicznych.

List do Efezjan w rozdziałach od czwartego do szóstego stosuje retorykę deliberatywna w celu przekonywania chrześcijan do przyjęcia sposobu postępowania odpowiedniego do ich nowej tożsamości (4,1) i osiągnięcia pełnej chwały przyszłości, jaka ich oczekuje (1,18;2,7).

Podział pod względem stylu retorycznego odpowiada podziałowi ze względu na treść. Za pomocą dziękczynienia, modlitw i nauczania rozdziały od pierwszego do trzeciego przekazują, w co należy wierzyć, to znaczy treści wiary. Rozdziały te są napisane głównie z użyciem czasowników w trybie oznajmującym, które ukazują, co Bóg uczynił, przedstawiają prawdę o aktualnej sytuacji i opisują, co Bóg zrobi.

Rozdziały od czwartego do szóstego zawierają rady i zachęty co do sposobu postępowania (czasami nazywane „**parenezą**”). W rozdziałach tych Paweł używa trzydziestu sześciu czasowników w trybie rozkazującym, ponieważ zamierza pokierować postawami i zachowaniem czytelników.

Ta dwuczęściowa struktura charakteryzuje kilka innych listów Pawła (np. Ga i Rz) i ukazuje logikę jego nauczania moralnego.

Ze względu na to, co Bóg uczynił dla nas w Chrystusie, możemy i powinniśmy postępować w sposób odpowiadający naszej nowej tożsamości. Paweł mówi: „**Stańcie się w praktyce tym, czym w rzeczywistości już jesteście**”.

List do Efezjan wykorzystuje różnorodne formy literackie.

Po adresie i początkowym pozdrowieniu następuje adaptacja żydowskiej formy modlitewnej, zwanej **berakah**, uwielbienie Boga zaczynające się od słów: „**Niech będzie błogosławiony Bóg**” (1,3-14).

Ponadto Paweł umieszcza dwie modlitwy w głównej części listu (1,15-23; 3,14-21).

W Ef 5,14 cytuje utwór, który wielu uczonych uważa za wczesnochrześcijański hymn chrzcielny.

Czterokrotnie Paweł przytacza i komentuje Stary Testament (1,20-22; 4,8.26; 6,2-3).

W 5,21-6,9 stosuje formę nauczania mającego kierować relacjami w starożytnej rodzinie, zwaną powszechnie „**kodeksem domowym**".

Tematy teologiczne

Chociaż List do Efezjan dotyka wielu spraw, charakteryzuje go pięć głównych tematów.

1. Chrystus. Słowo „Chrystus" pojawia się w Liście do Efezjan czterdzieści pięć razy, jako tytuł Jezusa, często zastępujący Jego imię. Greckie słowo **christos**, od którego pochodzi nasze słowo „Chrystus", jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa oznaczającego „mesjasza", namaszczonego króla, od którego wielu Żydów oczekiwało wybawienia swego narodu. List do Efezjan nie tylko uwypukla to, co Bóg już uczynił przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa oraz wyniesienie Go na prawicę Boga, lecz także wskazuje na ostateczny plan Boga, aby zjednoczyć wszystko pod zwierzchnictwem Chrystusa „**dla dokonania pełni czasów**" (1,10). Przez Chrystusa Bóg wybawił wierzących od śmierci duchowej spowodowanej przez grzech, od władzy szatana i od ciała (2,1-10). Za pomocą krzyża Chrystus zburzył mur wrogości rozdzielający Żydów i pogan oraz pojednał ich zarówno z Bogiem, jak i ze sobą nawzajem, przynosząc pokój (2,13-16). Dopełnił tego wszystkiego przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, tworząc „**w sobie jednego nowego człowieka**" i jednocząc ludzi z Ojcem przez dar Ducha (2,13-18). Chrystus jest „**nade wszystko Głową**" (1,22), „**Głową Kościoła**" (5,23; zob. 4,15) i oblubieńcem Kościoła (5,25-27.32).

2. Zjednoczenie wierzących z Chrystusem. List wielokrotnie wskazuje rozmaitymi sposobami, że dobrodziejstwa, jakimi cieszą się chrześcijanie, są skutkiem ich zjednoczenia z Chrystusem w przeszłości (chrzest), teraźniejszości i przyszłości (2,5-7). Jednym z najczęstszych i najważniejszych wyrażeń w Liście do Efezjan jest zwrot „w Chrystusie" – oraz równoznaczne frazy, takie jak „w Nim" i „w Panu" – w odniesieniu do tej solidarności. Chrześcijanie zostali „**przywróceni (…) do życia razem z Chrystusem (…) razem wskrzeszeni (…) i razem posadzeni (…) na wyżynach niebieskich w Chrystusie Jezusie**" (2,5-6). Jednocześnie zjednoczenie z Chrystusem pozostaje celem życia chrześcijańskiego i wierzący muszą teraz „**sprawić, by wszystko wzrastało**" ku Niemu (4,15). „**W nadchodzących wiekach**" mogą spodziewać się udziału w „**przeogromnym bogactwie [Jego] łaski (…) w Chrystusie Jezusie**" (2,7).

3. Tożsamość chrześcijańska. Zjednoczenie z Chrystusem nadaje ludziom radykalnie nową tożsamość. Porzucamy stare ja, starego człowieka, przyoblekamy się w nowego (4,20-24). Stajemy się członkami ciała Chrystusa (3,6; 4,25; 5,30).

Chrześcijanie pochodzenia żydowskiego, którzy oczekiwali mesjasza, otrzymali swoje dziedzictwo (1,11-14)[4]. Wierni pochodzenia pogańskiego, w radykalnym kontraście do swego dawnego statusu obcych, zostali teraz stworzeni na nowo razem z Żydami jako „**jeden nowy człowiek**" (2,15) oraz w pełni włączeni do ludu Bożego jako współdziedzice i współuczestnicy obietnicy Boga złożonej Abrahamowi i jego potomkom (3,6). Wszyscy chrześcijanie są „**umiłowanymi dziećmi**" Boga (5,1; zob. 1,5), wybranymi „**przed założeniem świata**" (1,4) oraz domownikami Boga (2,19, i są zespalani w świętą świątynię, wspólnotę będącą mieszkaniem samego Boga (2,21-22). Jesteśmy „**dziećmi światłości**" (5,8), a nie „**synami buntu**" (2,2; 5,6). Ulubiony sposób zwracania się Pawła do chrześcijan (dziewięciokrotnie) w Liście do Efezjan to „**święci**".

4. Święte i prawe postępowanie. Bliska relacja wierzących z Bogiem wzywa do nowego sposobu życia, odpowiadającego ich nowej tożsamości, oraz go umożliwia (4,10. Mają oni strzec jedności Kościoła (4,2-3) i wykorzystywać rozmaite dary, jakie otrzymali, do budowania ciała Chrystusa (4,7.11-12.16). Mają wyrzec się dawnego, pogańskiego sposobu życia (4,17-31; 5,3-6). W zamian powinni mówić prawdę i żyć w miłości, naśladując Boga i Chrystusa w jego ofiarnym darze z siebie (4,25-26.29; 4,32-5,2). Zamiast się upijać, mają być pełni Ducha i ofiarowywać Bogu kult i uwielbienie (5,18-20). Powinni troszczyć się o siebie nawzajem w relacjach rodzinnych i domowych (5,21-6,9), przyjąć Chrystusowe postawy i zachowania, które pomogą im wytrwać w czasach pokus (6,10-17), oraz modlić się w Duchu przy każdej sposobności (6,18).

5. Kościół. Wszystkie wymienione wyżej tematy świadczą o odrębności ludu chrześcijańskiego. List do Efezjan rozwija teologię Kościoła powszechnego szerzej niż wszelkie pozostałe pisma Pawłowe, skupiające się głownie na lokalnych wspólnotach chrześcijańskich. Kościół jest Ciałem Chrystusa, Jego „**Pełnią**" (1,23), a On jest jego Głową (4,15; 5,23). Wspólnota stanowiąca Kościół jest świętą świątynią, zbudowaną na fundamencie apostołów i proroków, z Jezusem Chrystusem jako „**głowicą węgła**" (2,20). To Ciało Kościoła jest budowane w miłości przez przełożonych, których Chrystus mu dał, aby przygotować jego członków do posługi, aż Kościół osiągnie dojrzałość na wzór Chrystusa (4,13-16). Na koniec zostaje ukazane, że związek Chrystusa i Jego Kościoła jest zjednoczeniem Oblubieńca i Jego oblubienicy (5,25-32).

[4] Tak interpretują te wersety NJB, NRSV, ESV i ja; inne przekłady interpretują je inaczej

Znaczenie Listu do Efezjan dzisiaj

Ta głęboka teologia czyni List do Efezjan ważnym źródłem nauczania Kościoła, zwłaszcza w kwestii pojmowania przez Kościół jego własnej natury oraz sakramentu małżeństwa.

Liturgia godzin co tydzień odwołuje się do dwóch „kantyków" z Listu do Efezjan w modlitwie wieczornej:

Ef 1,3-10: „**3 Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. 4 W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości 5 przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, 6 ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. 7 W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. 8 Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, 9 przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął 10 dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.**"

Ef 3,14-21: „**14 Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, 15 od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, 16 aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego, by potężnie wzmocnił się wewnętrzny człowiek. 17 Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości zakorzenieni i ugruntowani, 18 wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, 19 i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Boga. 20 Temu zaś, który mocą działającą w nas może uczynić nieskończenie więcej niż to, o co my prosimy czy rozumiemy, 21 Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie po wszystkie pokolenia wieku wieków! Amen.** ".

Piękno i bogactwo znaczeniowe tego tekstu sprawiają, iż jest on ulubionym listem Pawła wykorzystywanym w studium biblijnym, medytacji biblijnej, memoryzacji oraz lectio divina.

Chociaż List do Efezjan zawiera kilka tekstów, które na skutek zmian kulturowych trzeba odczytywać inaczej, jest dzisiaj równie aktualny jak zaraz po napisaniu.

My, katolicy żyjący w XXI wieku, musimy – tak samo jako pierwotni czytelnicy Listu do Efezjan – pojąc bezmiar tego, co Bóg dla nas uczynił przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, przyswoić sobie należące do nas błogosławieństwa, otrzymywane w Duchu Świętym, oraz z żywą nadzieją wyczekiwać pełnej chwały przyszłości (1,18).

Być może dzisiejsi chrześcijanie wywodzący się z pogaństwa nawet bardziej niż w czasach Pawła potrzebują zrozumieć, że otrzymali udział w obietnicach Boga dla Izraela i że Kościół będzie zawsze składał się z Żydów i pogan zjednoczonych w Mesjaszu (2,11-19; 3,6-9; Rz 11).

Zburzenie przez Chrystusa „**rozdzielającego muru – wrogości**" (2,14) między Żydami a poganami pozwala ludziom dostrzec jedności i równość w Nim wszystkich naszych sióstr i braci, niezależnie od ich rasy, kultury czy statusu socjoekonomicznego.

Nauczanie Pawła o postępowaniu chrześcijańskim wciąż jest prawdziwe. Te same postawy pokory, łagodności, cierpliwości i wyrozumiałości są kluczem do zachowania pochodzącego od Ducha daru jedności w rodzinach, parafiach i wspólnotach zakonnych.

Tak jak w I wieku, Chrystus daje Kościołowi wyposażonych w szczególne uzdolnienia przywódców, a także obdarowuje każdego jego członka darami potrzebnymi „**do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego**" (4,12).

Dzisiaj, podobnie jak w czasach Pawła, tylko „**dzięki mocy właściwej każdej części**"[5] Kościół dojrzeje i osiągnie „**wielkość według Pełni Chrystusa**" (4,13-16).

Obecnie także chrześcijanie muszą podejmować decyzje, że odrzucą styl życia typowy dla starej upadłej ludzkiej natury i przyjmą postawę nowego człowieczeństwa, to znaczy będą żyć w zjednoczeniu z Chrystusem.

Chrześcijanie muszą być szczególnie świadomi swojej prawdziwej tożsamości w Chrystusie i dawać doskonałe świadectwo (5,8-14) w świecie, który niekiedy wydaje się z dnia na dzień coraz mroczniejszy.

Musimy uczyć się okazywać sobie nawzajem uległość ze względu na szacunek dla Chrystusa. Nasze małżeństwa muszą naśladować i ukazywać relacje Jezusa i Jego oblubienicy (5,21-33).

Na koniec, chrześcijanie powinni teraz czerpać siłę od Pana w walce duchowej i trwać nieustępliwie na modlitwie, do której uzdalnia Duch (6,10-18).

- **List do Efezjan jest arcydziełem literatury chrześcijańskiej i jednym z najcenniejszych klejnotów Biblii.**

[5] Przekład według Biblii Paulistów, gdyż jest bliższy sensowi tekstu autora – przyp. tłum.

Kiedy oddaję ten tekst, ogarnia mnie świadomość, jak ogromnie list Pawła przewyższa każdy komentarz. Mam nadzieję, że tom ten otworzy moim braciom i siostrom w Chrystusie drogę do skarbnicy apostolskiej, i modlę się o to. (…)

„**Temu zaś, który mocą działającą w nas może uczynić nieskończenie więcej niż to, o co my prosimy czy rozumiemy, Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie po wszystkie pokolenia wielu wieków! Amen**” (3,20-21).